

## List do Profesora Zygmunta Górki

**Szanowny Panie Profesorze,**

wdzięczność trudno jest wyrazić słowami. Nawet przygotowanie dwóch tomów i pięciuset stron tekstu pozostawia pewien niedosyt. Autorzy niniejszego opracowania nigdy nie stworzyliby książki wystarczająco wielkiej, aby wyrazić nią uznanie dla swojego Mistrza. Jak na uczniów Pana Profesora przystało, podjęliśmy się odważnego zadania. Jego celem było stworzenie opracowania stanowiącego przegląd problemów badawczych zlokalizowanych w przestrzeni miasta.

Podobnie jak Pan Profesor, tak i my zakochaliśmy się w mieście. To Pan Profesor nauczył nas, jak poznać je głębiej, jak zobaczyć w nim to, czego inni nie dostrzegają. Dzięki Panu Profesorowi mogliśmy to miasto badać z perspektywy suburbium, lotniska, tramwaju, granicy państwa i w każdej innej sytuacji. Wielką odwagą było pozwalając nam na poszukiwanie odpowiedzi na czasami szalone pytania naukowe. To dzięki odwadze Pana Profesora i niezliczonym godzinom Pańskiej pracy jako promotora, recenzenta i współautora mogliśmy z dumą patrzeć na nasze doktoraty i publikacje. Chociaż robiliśmy je różnie, to jednak zawsze miały ten sam mocny fundament. Była nim wiedza wyniesiona z zajęć z Panem Profesorem w czasach studenckich oraz doświadczenie nabyte dzięki późniejszej współpracy.

Pozostaje nam życzyć sobie, abyśmy tak jak Pan Profesor zawsze pamiętali o tym, co najważniejsze: o drugim człowieku. Dobroć i otwartość, z jaką pochyła się Pan Profesor nad każdym swoim uczniem, bez względu na to, czy dopiero co przekroczył próg uniwersytetu, czy tak jak my ma za sobą już dość długą listę naukowo-dydaktycznych wzlotów i upadków, jest dla nas niedoścignionym wzorem.

Swoją szlachetną postawą uczył nas Pan Profesor, że prawdziwa „profesorskość” to szacunek dla młodszego, mniej doświadczonego człowieka oraz zrozumienie dla jego prawa do popełniania błędów i samodzielnego poszukiwania lepszych dróg. To dzięki Panu Profesorowi wiemy, że nie jest sztuką



słuchać, ale prawdziwą sztuką jest usłyszeć. Bez względu na to, czy przychodzimy porozmawiać z Panem Profesorem o kolejnej publikacji, sytuacji na świecie, czy zwyczajnie o życiu, zawsze możemy liczyć na otwartość, uwagę i dobrą radę.

Prosimy Pana Profesora o życzliwe przyjęcie niniejszej publikacji, przede wszystkim jako formy podziękowania za dotychczasową współpracę. Dla nas najszcześniejsze jubileusze to kolejne rocznice pierwszego spotkania z Panem Profesorem, wyjazdów na konferencje i każdej spędzonej wspólnie chwili. Życzymy Panu Profesorowi i sobie, żeby było ich jak najwięcej.

Za każdą chwilę, za każde słowo i za zawsze wyciągniętą do nas dłoń – dziękujemy!

Kraków, 8 października 2015 roku

Redakcja